

Sygn. akt I ACa 55/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesława Kuberska

Sędziowie: SA Dorota Ochalska – Gola (spr.)

SA Krystyna Golinowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w H.

przeciwko E. P. (1) i E. P. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 17 listopada 2014 r. sygn. akt I C 1834/13

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. utrzymuje w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 23 września 2013 r. w sprawie sygn. I Nc 462/13 co do kwoty 32.533,33 (trzydzieści dwa tysiące pięćset trzydzieści trzy i 33/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2012 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałej części powyższy nakaz zapłaty uchyla i powództwo w tym zakresie oddala;

2. zasądza od (...) z siedzibą w H. na rzecz E. P. (1) i E. P. (2) kwoty po 1.365 (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nie obciąża strony powodowej niewiszczoną opłatą sądową od zarzutów od nakazu zapłaty od oddalonej części powództwa. ”

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od E. P. (1) i E. P. (2) solidarnie na rzecz (...) z siedzibą w H. kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nie obciąża strony powodowej niewiszczoną opłatą sądową od oddalonej części apelacji.

Sygn. akt I ACa 55/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 września 2013 roku powód (...) z siedzibą w H. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym w stosunku do pozwanych E. P. (1) i E. P. (2) i zobowiązanie pozwanych do zapłaty na rzecz powoda solidarnie kwoty 127.734,73 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

Strona powodowa wywodziła odpowiedzialność pozwanych z weksla własnego in blanco wystawionego na zlecenie powoda przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe (...) Spółkę z o.o. w R., a poręczonego przez pozwanych. Weksel wystawiony został dla zabezpieczenia roszczeń powoda wynikających z umowy nr (...) o świadczenie usług promocji z dnia 1 października 2009 r., zawartej między powodem a Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowo-Usługowym (...) Spółką z o.o. w R..

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla z dnia 23 września 2013 roku w sprawie o sygn. akt I Nc 462/13 Sąd Okręgowy Łodzi nakazał pozwany, aby zapłacili solidarnie stronie powodowej kwotę 127.734,73 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w kwocie 5.214 zł.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwani zaskarżyli nakaz w całości i domagali się jego uchylenia i oddalenia powództwa. Podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia, a także zakwestionowali wysokość roszczenia powoda. Wskazali, że powód w żaden sposób nie udowodnił wysokości dochodzonej kwoty.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny utrzymał w mocy wobec pozwanych nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym z weksla przez tenże Sąd w dniu 23 września 2013 r. w sprawie sygn. I Nc 462/15.

Powyższy wyrok Sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które w tym zakresie Sąd Apelacyjny akceptuje i przyjmuje za własne:

W dniu 1 października 2009 roku (...) SA z siedzibą w K. i PPHU (...) Spółka z o.o. z siedzibą w R., reprezentowana przez E. P. (2) zawarli umowę o świadczenie usług i promocji nr (...). Umowa zawarta została na okres 5 lat, to jest od 1.10.2009r do 30.09.2014r (§ 5 umowy).

Na podstawie tej umowy BP jako prowadzący sprzedaż produktów s. (...) powierzył Spółce PPHU (...) świadczenie usług promocji i reklamy produktów BP. Polegać to miało m.in. na oferowaniu klientom produktów BP, które Spółka miała systematycznie nabywać od BP, celem dalszej odsprzedaży klientom. W § 2 umowy określono, ile produktów BP zakupić ma Spółka PPHU (...), aby wywiązać się z zawartej umowy. W § 3 umowy określono wynagrodzenie dla tego podmiotu z tytułu świadczenia usług promocji i reklamy na kwotę 100.000 zł netto plus VAT za cały okres świadczenia umowy, z czego zaliczka w wysokości 90% wynagrodzenia wypłacona miała zostać nie później niż w terminie 30 dni od daty obowiązywania umowy, pozostałe zaś 10% wynagrodzenia – po zakończeniu umowy. Niezależnie od tego postanowiono, że Spółka PPHU (...) otrzymywać będzie wynagrodzenie w postaci określonej premii pod warunkiem zrealizowania w 100% zobowiązań zakupu określonych w § 2 pkt. 2 umowy oraz niezalegania z płatnościami na rzecz BP.

W § 6 pkt. 1 umowy postanowiono, że jeżeli w jakimkolwiek roku obowiązywania umowy PPHU (...) Spółka z o.o. nie nabędzie produktów BP zgodnie z wymaganą ilością i asortymentem określonym w § 2 pkt. 2 umowy, BP będzie miało prawo do naliczania kary umownej w wysokości równej procentowemu udziałowi w zrealizowanej ilości zakupów produktów BP, licząc od początku obowiązywania umowy, w odniesieniu do wypłaconej części zaliczki przypadającej na taki sam okres, zakładając że łączne wynagrodzenie określone w § 3 rozłożone jest równomiernie w czasie.

W § 6 pkt.2 umowy wskazano, że w przypadku przedterminowego rozwiązania umowy przez którąkolwiek ze stron, niezależnie od przyczyn jej rozwiązania, BP należny będzie zwrot wypłaconego wynagrodzenia w części pozostałej do pełnej realizacji umowy przy założeniu, że łączne wynagrodzenie określone w § 3 rozłożone jest równomiernie w czasie. Z kolei w § 6 pkt. 3 umowy postanowiono, że w przypadku przedterminowego rozwiązania umowy lub jej wypowiedzenia przez którąkolwiek ze stron w stosunku do kwot kary umownej oraz kwoty podlegającej zwrotowi,

BP ma prawo do ich waloryzowania stopą procentową odsetek ustawowych, liczonych za okres od dnia podpisania umowy do dnia jej rozwiązania lub wypowiedzenia.

Dla zabezpieczenia wszystkich zobowiązań istniejących i mogących powstać w przyszłości z tytułu umowy PPHU (...) Spółka z o.o. złożyć miała weksel własny in blanco, poręczony przez E. P. (2) i E. P. (1).

W dniu 1 października 2009 roku E. P. (2) działając za PPHU (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. podpisał deklarację wekslową, w której upoważnił (...) SA do wypełnienia załączonego weksla własnego in blanco w zakresie sumy wekslowej równej aktualnemu całkowitemu zadłużeniu wystawcy weksla - PPHU (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. wobec (...) SA na wypadek niewykonania przez wystawcę weksla obowiązku zapłaty z tytułu łączących wystawcę weksla z (...) SA umów wraz z należnymi odsetkami. Uprawnienie do wypełnienia daty płatności pozostawiono (...) SA. Deklarację wekslową jako poręczyciele wekslowi podpisali również E. P. (2) i E. P. (1). Na deklaracji wekslowej umieszczona została adnotacja, że wszystkie podpisy na tej deklaracji oraz na wekslu sporządzone zostały w obecności J. S..

W dniu 1 października 2009r E. P. (2) reprezentujący PPHU (...) sp. z o.o. w R. podpisał również weksel własny in blanco. Na wekslu tym podpisy złożyli jako poręczyciele: E. P. (2) i E. P. (1).

PPHU (...) Spółka z o.o. w R. jeszcze przed podpisaniem umowy z dnia 1 października 2009 roku współpracowała z (...) SA i nabywało ich produkty w celu dalszej odsprzedaży. Ta współpraca trwała od około 2003 roku. Po zawarciu umowy z dnia 1 października 2009r (...) SA zgodnie z umową przekazała PPHU (...) Spółce z o.o. w R. kwotę 90.000 zł plus VAT jako wynagrodzenie określone w § 3 umowy. Z kolei Spółka (...) nadal kupowała produkty BP – zgodnie z zawartą umową – częściowo na własne potrzeby, częściowo zaś w celu ich dalszej sprzedaży.

W 2010 roku PPHU (...) sp. z o.o. w R. zaczęła mieć problemy finansowe, przestała nabywać produkty (...) SA. W dniu 24 sierpnia 2010 roku na wniosek dłużnika Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt XIV GU 49/10 ogłosił upadłość przedsiębiorcy Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R., obejmującą likwidację majątku dłużnika.

W dniu 11 grudnia 2012 r. (...) Oddział w Polsce sporządziła pismo, w którym w związku z brakiem realizacji postanowień umowy z dnia 1 października 2009r nr (...) wypowiedział tę umowę i równocześnie wezwał PPHU (...) Spółkę z o.o. do: wystawienia i przesłania faktury VAT korygującej fakturę PPHU (...) sp. z o.o. nr (...) zmniejszającej zobowiązania powoda o wartość brutto 32.533,33 zł; zwrotu nienależnej kwoty nadpłaconego wynagrodzenia w powyższej kwocie 32.533,33 zł oraz odsetek ustawowych od tej kwoty za okres do wypowiedzenia umowy w wysokości 13.406,40 zł; kary umownej na podstawie § 6 pkt. 1 umowy w wysokości 57.925,00 zł; kwoty wynikającej z waloryzacji kary umownej na podstawie § 6 pkt. 3 umowy w wysokości 23.870,00 zł.

Pismami z dnia 26 lipca 2013r (...) jako następcą prawny (...) SA wezwał E. P. (2) i E. P. (1) do zapłaty kwoty 127.734,73 zł oraz do wykupu weksla poręczonego przez nich - w terminie 7 dni od doręczenia wezwania, nie później jednak niż do dnia 6 sierpnia 2013r. W pismach tych powód wskazał, że z uwagi na brak realizacji postanowień umowy o świadczenie usług promocji (...) wierzyciel dokonał jej wypowiedzenia oraz uzupełnienia weksla wystawionego przez wystawcę, a poręczonego przez pozwanych, na sumę wekslową w łącznej kwocie 127.734,73 zł. Powód wskazał, iż suma ta stanowi wartość zadłużenia wynikającego z powyższej umowy. Pisma te przesłane zostały do pozwanych w dniu ich wystawienia.

Powodowa spółka wypełniła blankiet wekslowy na kwotę 127. 734,73 zł z terminem płatności w dniu 6 sierpnia 2013 roku.

(...) SA w wyniku połączenia została przejęta przez D. B. A., która następnie przyjęła formę prawną spółki europejskiej i działa pod firmą (...).

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom pozwanego E. P. (2) oraz świadka J. S. w zakresie, w jakim podnosili oni, że umowa z dnia 1 października 2009 roku pomiędzy PPHU (...) Spółką

z o.o. w R. a (...) SA w rzeczywistości miała inną treść niż wynika z jej pisemnego dokumentu. Sąd pierwszej instancji wskazał, że w świetle doświadczenia życiowego i zasad logicznego działania trudno przyjąć, aby powodowa Spółka zawierała jakieś pozorne umowy z kontrahentami. Podnoszona przez świadka J. S. okoliczność obserwowania Spółki (...) przez kilka lat przed zawarciem umowy także przemawia za tym, że umowa zawarta została w celu nawiązania dalszej współpracy między podmiotami i miała charakter wiążący. Twierdzenia pozwanego, iż przyczyną zawarcia pisemnej umowy była wyłącznie konieczność regulacji jakiś podatków, czy faktur są całkowicie nieprawdopodobne.

W rozważaniach Sąd pierwszej instancji wskazał, że wierzyciel dochodząc roszczenia w pozwie nakazowym od dłużnika wekslowego, nie musi uzasadniać ani faktu powstania zobowiązania wekslowego, ani istnienia długu, ponieważ abstrakcyjność zobowiązania wekslowego sprawia, że sam fakt posiadania weksła dowodzi, że zawarta w nim wierzytelność istnieje. To bowiem zobowiązanego z weksła obarcza ciężar dowodu, że roszczenie posiadacza weksła w całości lub w części nie istnieje. Przedmiotem powództwa pozostaje nadal roszczenie wekslowe, sąd zaś bada i rozstrzyga, czy i w jakim zakresie podniesione przez dłużnika zarzuty czynią roszczenie wekslowe powoda bezzasadnym.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa wniosła pozew o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym w oparciu o weksel, przeciwko pozwanym jako poręczycielom wekslowym, którzy poręczyli za wystawcę weksła własnego in blanco. Weksel in blanco stanowił zaś zabezpieczenie spłaty należności wynikających z umowy z dnia 1 października 2009 r. o świadczenie usług i promocji nr (...) zawartej pomiędzy (...) SA z siedzibą w K. i PPHU (...) Spółką z o.o. z siedzibą w R.. Weksel ten został wypełniony i przedstawiony pozwanym do zapłaty.

Pozwani w istocie powołali się jedynie na zarzut przedawnienia roszczenia powoda oraz zarzut uzupełnienia weksła in blanco niezgodnie z deklaracją wekslową.

Na gruncie przedmiotowej sprawy odpowiedzialność pozwanych E. P. (1) i E. P. (2) wywodzi się ze zobowiązania wekslowego, albowiem – co jest niekwestionowane – pozwani udzielili poręczenia za wystawcę weksła własnego in blanco. Wskazać przy tym trzeba, że skoro źródłem powstania zobowiązania wekslowego osoby podpisanej na blankiecie jest umowa, to zobowiązanie i odpowiadające mu roszczenie powstaje dopiero po uzupełnieniu blankietu przez uprawnioną osobę zgodnie z treścią otrzymanego upoważnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1998 roku, III CKN 342/97, OSNC 1998/9/141 i z dnia 17 kwietnia 1999 roku, I CKN 51/98, OSNC 2000/2/27). To zaś oznacza, że pozwani stali się dłużnikami wekslowymi strony powodowej z momentem uzupełnienia weksła in blanco. Nadto nadmienić należy, że pozwani udzielili poręczenia za wystawcę weksła, co zgodnie z art. 32 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (Dz. U. z 1936 r. Nr 37, poz. 282 z późn. zm.) skutkuje tym, że odpowiadają tak samo, jak podmiot, za który poręczyli.

Przywołany przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczenia jest całkowicie chybiony. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że czym innym jest przedawnienie roszczenia ze stosunku podstawowego a czym innym przedawnienie wekslowe. Obie instytucje różnią się istotnie między innymi, co do początku biegu przedawnienia. Termin przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, zgodnie z regułą art. 120 k.c., rozpoczyna bieg od dnia, w którym świadczenie ze stosunku podstawowego stało się wymagalne. Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia z weksła własnego skierowanego przeciwko wystawcy weksła własnego, a także poręczycielowi takiego weksła, zgodnie z art. 70 w związku z art. 103 i 104 Prawa wekslowego liczy się od dnia płatności weksła. Tę samą zasadę stosuje się do weksli in blanco. Przedawnienie praw z weksła in blanco nie rozpoczyna biegu do czasu jego wypełnienia. Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, strony zobowiązania wekslowego nie zawarły żadnego porozumienia, co do konkretnej daty płatności, a wręcz przewidziały, że to powód może opatrzyć weksel datą płatności, według własnego uznania.

W związku z powyższym roszczenie wekslowe przeciwko poręczycielom, tak samo jak przeciwko wystawcy weksła własnego (art. 32, 70 w związku z art. 103 i 104 Prawa wekslowego), ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia płatności weksła, co odnosi się także do weksła in blanco, w którym data płatności została wpisana przez wierzyciela wekslowego. Powód w niniejszej sprawie wystąpił z żądaniem pozwu w zakresie roszczenia wekslowego przed upływem tak określonego terminu przedawnienia tego roszczenia.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powołany przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczenia powoda ze stosunku podstawowego, należy rozpatrywać w kontekście art. 10 Prawa wekslowego jako wypełnienie weksla niezgodnie z umową. Badaniu podlega wówczas, czy w chwili uzupełnienia weksla istniało nieprzedawnione roszczenie podlegające zabezpieczeniu. W razie uzupełnienia weksla niezgodnie z udzielonym upoważnieniem osoba, która złożyła podpis na wekslu, ma na podstawie art. 10 Prawa wekslowego możliwość powoływania się, że jej zobowiązanie w całości lub w części nie powstało albo ma inną treść. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanych, że w związku z ogłoszeniem w dniu 24 sierpnia 2010r upadłości wystawcy weksla, roszczenie powoda wobec tej Spółki stało się wymagalne z dniem uprawomocnienia postanowienia o ogłoszeniu upadłości. Z tym dniem wymagalne stało się również roszczenie powoda wobec poręczycieli wekslowych, skoro zakres odpowiedzialności poręczyciela jest taki, jak dłużnika głównego.

Termin przedawnienia roszczenia powoda wynikającego ze stosunku podstawowego jest niewątpliwie terminem trzyletnim (art. 118 § 1 k.c.), gdyż związany jest z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą. W przedmiotowej sprawie uzupełnienie weksla in blanco przez powoda nastąpiło przed upływem terminu przedawnienia roszczenia powoda wobec wystawcy weksla wynikającego ze stosunku podstawowego. Wskazać należy, iż notyfikacja weksla wobec poręczycieli nastąpiła w piśmie z dnia 26 lipca 2013r, natomiast jako datę płatności sumy wekslowej wskazano datę 6 sierpnia 2013r. Data ta wskazuje, że weksel został wypełniony przed upływem terminu przedawnienia przypadającego na dzień 24 sierpnia 2013r.

W tej sytuacji zarzut pozwanych przedawnienia roszczenia powoda i w konsekwencji wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową jest chybiony.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, niezasadny jest również drugi z zarzutów, dotyczący nieudowodnienia przez powoda wysokości dochodzonego roszczenia.

Zgodnie z art. 10 ustawy Prawo wekslowe, jeżeli weksel w chwili wystawienia uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można się zasłaniać zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Istota weksla in blanco polega na tym, że wystawca zobowiązując się z weksla nie wypełnia blankietu, lecz kładzie na nim tylko swój podpis. Weksel in blanco zawiera zobowiązanie wekslowe, albowiem dokument wekslowy zostaje wręczony w zamiarze zaciągnięcia takiego właśnie zobowiązania przez wystawcę weksla. Regulacja powyższa ma na celu podważenie abstrakcyjnego zobowiązania wekslowego. Istotą tego unormowania jest brak konieczności wykazania przez wierzyciela wekslowego, że istnieją podstawy tego zobowiązania w stosunku cywilnoprawnym łączącym wystawcę weksla (poręczyciela wekslowego) i odbiorcę weksla (remitenta). Treść art. 10 Prawa wekslowego pozwala jedynie na złagodzenie odpowiedzialności dłużników wekslowych przez umożliwienie im odwołania się w drodze wyjątku do stosunku osobistego łączącego wystawcę weksla i remitenta w drodze zarzutów dopuszczonych przez prawo wekslowe. Ciężar dowodu w tym zakresie obciąża dłużników wekslowych.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa - na zarzut pozwanych - w piśmie z dnia 5 grudnia 2013 r. przedstawiła stosowne wyliczenie należności składających się na sumę wekslową z odwołaniem się do poszczególnych postanowień umownych, na podstawie których wyliczono te należności. Złożone zostały również noty obciążeniowe. Pozwani nie wykazali, aby te wyliczenia były nieprawidłowe, a to na nich ciążył taki obowiązek.

Nie budziło więc wątpliwości w ustalonym stanie faktycznym, że skoro wystawca weksla miał nieuregulowane zobowiązania wobec powodowej Spółki, to zgodnie z porozumieniem wekslowym strona powodowa upoważniona była do uzupełnienia weksla na sumę odpowiadającą kwocie całości należności przysługującej jej wraz z odsetkami. Odpowiedzialność za zapłatę tej sumy ponoszą również pozwani jako poręczyciele wekslowi.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 496 k.p.c. utrzymał w całości w mocy wobec pozwanych nakaz zapłaty tego Sądu z dnia 23 września 2013 roku w sprawie sygn. I Nc 426/13.

Apelację od powyższego wyroku złożyli pozwani, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki oraz doświadczeniem życiowym i odmówienie wiarygodności zeznaniom pozwanego E. P. (2), a w konsekwencji przyjęcie, iż nieprawdopodobnym jest jakoby umowa z dnia 01.10.2009 r. zawarta pomiędzy powodem, a Przedsiębiorstwem Produkcyjno- Handlowo-Uslugowym (...) Sp. z o.o. zawarta została wyłącznie celem rozliczenia już wykonanych świadczeń między tymi podmiotami i w rzeczywistości nie miała ona obowiązywać w okresie, na jaki została zawarta, natomiast rozliczona miała zostać po okresie około roku, a spółka pozwanego nie musiała w dalszym ciągu nabywać produktów opisanych w tej umowie i nie wynikały z tego dla tej spółki niekorzystne konsekwencje;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym i odmówienie wiarygodności zeznaniom świadka J. S. (byłego pracownika powodowej spółki, który był w posiadaniu informacji na temat praktyk rynkowych stosowanych przez jego pracodawcę) złożonych na okoliczność zrealizowania przez pozwaną umowy i brak zaległości po stronie pozwaną, a zatem na nieistnienie roszczenia,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, a w szczególności pominięcie przy dokonywaniu oceny stanu faktycznego sprawy dowodu z przesłuchania pozwanej E. P. (1) na okoliczność nieprawidłowego wypełnienia weksla przez powoda, a w konsekwencji przyjęcie, iż nieprawdopodobnym jest jakoby umowa z dnia 01.10.2009 r. zawarta pomiędzy powodem, a Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowo-Uslugowym (...) Sp. z o.o. zawarta została wyłącznie celem rozliczenia już wykonanych świadczeń między tymi podmiotami i w rzeczywistości nie miała ona obowiązywać w okresie, na jaki została zawarta, natomiast rozliczona miała zostać po okresie około roku, a spółka pozwanego nie musiała w dalszym ciągu nabywać produktów opisanych w tej umowie i nie wynikały z tego dla tej spółki niekorzystne konsekwencje;

2. naruszenie prawa materialnego, w szczególności:

- art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i błędne przyjęcie, że przedstawiony przez powoda weksel został wypełniony należycie, natomiast jego prawdziwość i treść nie nasuwa wątpliwości.

W konkluzji skarżący wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji w celu dokonania ponownej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także o zasądzenie od powoda solidarnie na rzecz pozwaną kosztów postępowania przed za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W oparciu o dowody zebrane w postępowaniu przed Sądem Okręgowym oraz przeprowadzone uzupełniająco w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, co następuje:

Strona powodowa nie zgłosiła swoich roszczeń w postępowaniu upadłościowym Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Uslugowego (...) Spółki z o.o. w R. i żadna jej wierzytelność nie została umieszczona na liście wierzytelności (kopie listy wierzytelności k 200 – 204). W toku postępowania upadłościowego syndyk masy upadłości nie prowadził przedsiębiorstwa upadłego, nie składał także oświadczenia w przedmiocie dalszego obowiązywania umowy wzajemnej z dnia 1 października 2009 r. Postępowanie upadłościowe zakończyło się likwidacją całego majątku Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Uslugowego (...) Spółki z o.o. w R. i zaspokojeniem wierzytelności zaliczonych do I i częściowo do II kategorii zaspokojenia. W związku z tym postanowieniem z dnia 27 września 2011 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XIV Wydział Gospodarczy do spraw Upadłościowych i Naprawczych stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego wystawcy weksla (postanowienie z 27 września 2011 r. wraz z uzasadnieniem k 205 – 207). W dniu 18 listopada 2011 r. Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Uslugowego (...)

Spółka z o.o. w R. została wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego – Rejestru Przedsiębiorców (kopia ogłoszenia z Monitora Sądowego i Gospodarczego nr 233 z 2011 r. – k 122, oświadczenie powoda k 102).

Powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny dokonał w oparciu o dowody z dokumentów urzędowych, których wiarygodność nie budzi żadnych wątpliwości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych skutkuje wzruszeniem zaskarżonego wyroku, choć z całkowicie innych przyczyn niż akcentowane w zarzutach apelacji.

Skarżący powoływali się wyłącznie na uchybienia przepisom prawa procesowego (mimo błędnego zakwalifikowania zarzutu naruszenia art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c., jako zarzutu prawa materialnego), a argumentacja przywołana na poparcie ich twierdzeń jest niezasadna.

W rozpatrywanej sprawie z pewnością nie doszło do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji dyspozycji art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem, Sąd wydaje nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksla, czeku, warrantu lub rewersu należycie wypełnionego, których prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości. W postępowaniu nakazowym opartym na wekslu kwestia ważności weksla jest badana przez sąd z urzędu, przy czym w pierwszej fazie tego postępowania, poprzedzającej wydanie nakazu zapłaty, ocena zasadności dochodzonego roszczenia jest ograniczona do prawidłowości wypełnienia weksla. Istnienie prawidłowo wypełnionego weksla na tyle jednak uprawdopodobnia zasadność powództwa, że z woli ustawodawcy nakłada na Sąd obowiązek wydania nakazu zapłaty, bez dalszego merytorycznego badania zasadności powództwa. Innymi słowy, o naruszeniu przepisu art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c. można by mówić jedynie wtedy, gdyby weksel załączony do pozwu obciążony był wadami formalnymi, możliwymi do wykrycia przy jego wstępnej kontroli, albo jego autentyczność (prawdziwość) budziła istotne wątpliwości. Oceny tej należy przy tym dokonywać według stanu postępowania w chwili wydania nakazu zapłaty, wtedy bowiem powołana norma prawa procesowego jest przez Sąd pierwszej instancji stosowana. W okolicznościach sporu do pozwu załączono prawidłowo uzupełniony – pod względem formalnym – weksel gwarancyjny in blanco oraz deklarację upoważniającą do jego uzupełnienia. Autentyczność weksla także nie budziła żadnych wątpliwości. Tym samym nie sposób przyjąć, że w ramach wstępnej kontroli przesłanek wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sąd pierwszej instancji w jakikolwiek sposób uchybił przepisowi art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c.

Bezzasadne pozostają także zarzuty apelacji nakierowane na wykazanie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i wyrażonej w tym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów. Wbrew argumentom apelujących, dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń, mieści się w granicach swobody zakreślonej treścią art. 233 § 1 k.p.c. Pamiętać przy tym należy, że postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania poprzez argumenty natury jurydycznej, że Sąd uchybił zasadom oceny dowodów objętym treścią tego przepisu, a które wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa. Apelacja pozwanych nie zawiera tego rodzaju przekonującej argumentacji, ograniczając się do polemiki i odmiennej oceny, uzasadnionej tylko subiektywnym odczuciem zainteresowanej strony o innej, aniżeli przyjął Sąd, doniosłości poszczególnych dowodów. Każda zaś subiektywna ocena dokonywana przez stronę w warunkach rozbieżnych twierdzeń, uwzględnia dążenie do narzucenia Sądowi orzekającemu własnych ocen, korzystnych dla prezentowanych w procesie stanowisk i oczekiwanej treści rozstrzygnięcia i jako taka nie może stanowić podstawy ustaleń. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może natomiast polegać na zaprezentowaniu przez skarżących stanu faktycznego,

ustalonego przez nich na podstawie własnej oceny dowodów (tak SN m.in. w wyroku z dnia 27 września 2002 r. w sprawie II CKN 817/00, Lex nr 56906; w wyroku z dnia 8 kwietnia 2009 r. w sprawie II PK 261/08, Lex nr 707877, podobnie w wyroku z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie IV CK 387/04, Lex nr 177263).

Przekładając powyższe rozważania na szczegółową ocenę poszczególnych tez apelacji, za całkowicie chybiony wypada uznać zarzut niewłaściwej oceny dowodu z zeznań pozwanej E. P. (1) i to z tej zasadniczej przyczyny, że dowód ten nie został w sprawie przeprowadzony. Pozwana, prawidłowo powiadomiona o posiedzeniu i wezwana do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania, pouczona o skutkach nieusprawiedliwionego niestawiennictwa, nie stawiała się na rozprawie w dniu 14 lipca 2014 r. i przyczyn swej nieobecności w żaden sposób nie wyjaśniła. Na wyraźny wniosek pełnomocnika pozwanych, dowód z zeznań stron został w tej sytuacji ograniczony w trybie art. 302 k.p.c. do przesłuchania pozwanego E. P. (2). W tej sytuacji tezy apelacji, iż Sąd Okręgowy nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do dowodu z przesłuchania pozwanej E. P. (1), „...która potwierdziła stanowisko strony pozwanej” (vide k 181), w sposób oczywisty nie przystają do rzeczywistości.

Sąd pierwszej instancji w wyczerpujący i przekonujący sposób wskazał także przyczyny, dla których odmówił wiary zeznaniom świadka J. S. oraz zeznaniom pozwanego E. P. (2), w których wskazywali oni na treść umowy z dnia 1 października 2009 r. rzekomo całkowicie odmienną od tej, wyrażonej w dokumencie umowy. Powyższa ocena zasługuje na pełną aprobatę i to z kilku niezależnych przyczyn. Po pierwsze wypada zwrócić uwagę na treść art. 493 § 1 k.p.c., w myśl którego, w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości, czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. W zarzutach od nakazu zapłaty z dnia 23 września 2013 r. próżno szukać jakichkolwiek twierdzeń pozwanych dotyczących odmiennej, od wyrażonej z zachowaniem formy pisemnej, treści umowy z dnia 1 października 2009 r., czy wręcz – jak wywodzi się po raz pierwszy w apelacji – wskazujących na wadę czynności prawnej w postaci pozorności. Już choćby z tej przyczyny twierdzenia pozwanych i oferowane przez nich dowody powinny zostać pominięte jako spóźnione. Po wtóre, ani dowód z zeznań świadka J. S., ani dowód z przesłuchania stron nie był wnioskowany na okoliczności faktyczne, które aktualnie pozwani podnoszą w apelacji. Nie został także przez Sąd pierwszej instancji dopuszczony w celu wykazania tego rodzaju faktów (vide treść postanowień o dopuszczeniu dowodów- protokół skrócony rozprawy z dnia 14 lipca 2014 r. k 147, 148). Ma to istotne znaczenie z uwagi na treść art. 247 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej czynności tylko w wypadkach, gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne. Nie budzi wątpliwości, że twierdzenia pozwanych pozostają w oczywistej sprzeczności z treścią dokumentu umowy z dnia 1 października 2009 r., a zatem zmierzają do podważenia jego osnowy. Brak twierdzeń w zarzutach od nakazu zapłaty i w konsekwencji wnioskowanie przez skarżących o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadka J. S. i z przesłuchania pozwanego oraz dopuszczenie tych dowodów przez Sąd Okręgowy na okoliczności faktyczne inne niż podnoszone aktualnie w apelacji, sprawia, że kwestie ewentualnej dopuszczalności analizowanych dowodów, jako w oczywisty sposób skierowanych przeciwko osnowie dokumentu umowy, pozostawały całkowicie poza sferą rozważań Sądu pierwszej instancji. Ex post należy uznać, że pozwani w żaden sposób nie wykazali, by w sprawie wystąpiły szczególne okoliczności uzasadniające odstępianie od zakazu dowodzenia z art. 247 k.p.c. W konsekwencji, omawiane dowody w części obejmującej twierdzenia skierowane przeciwko osnowie dokumentu umowy z dnia 1 października 2009 r. uznać należy za niedopuszczalne.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zeznania świadka J. S. i częściowo pozwanego E. P. (2) nie wytrzymują również krytyki w świetle podstawowych zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego. Żadna ze wskazanych osób nie potrafiła wyjaśnić, jakie względy stały na przeszkodzie formalnemu rozliczeniu stron w sposób opisywany przez świadka i pozwanego, z jakich przyczyn pozwany w imieniu PPHU (...) Spółki z o.o. bez żadnych zastrzeżeń podpisał pisemną umowę o całkowicie odmienną treść. Teza, że było to potrzebne z uwagi na „...jakiś podatek,

faktury” (zeznanie pozwanego k 248), jest całkowicie nieweryfikowalna i niewiarygodna. Pozwani i J. S. nie potrafili ponadto wskazać, w jakim celu w umowie pisemnej ustanowiono zabezpieczenie wiarygodności strony powodowej, skoro wedle ich twierdzeń pisemna umowa miała rzekomo charakter pozorny i stanowiła wyłącznie źródło przysporzenia po stronie Spółki (...), bez żadnych zobowiązań tego podmiotu. Ani świadek, którego relacja pozostaje nota bene na wysokim stopniu ogólności i dotknięta jest wręcz oczywistym brakiem spójności i precyzji, ani pozwani nie wyjaśnili także w żaden sposób, dlaczego – przy założeniu opisanej wyżej pozorności pisemnej umowy – oboje pozwani w imieniu własnym jako poręczyciele, a pozwany dodatkowo jako piastun organu osoby prawnej – wystawcy, podpisali i wręczyli poprzednikowi prawnemu powoda weksel gwarancyjny in blanco wraz z deklaracją wekslową, a nadto w oparciu o jaką ewentualną inną umowę, Spółka (...) po dniu 1 października 2009 r. - aż do maja 2010 r. nabywała produkty BP od (...) S.A.

Reasumując, ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji, a w ślad za nią ustalenia faktyczne dotyczące związania poprzednika prawnego powoda i PPHU (...) Spółki z o.o. w R. pisemną umową z dnia 1 października 2009 r. nie zostały przez apelujących skutecznie podważone.

Fiasco zarzutów wywiedzionych w apelacji pozwanych nie oznacza jednak, iż zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu.

Jak podkreśla się w orzecznictwie, rozpoznanie "sprawy" w granicach apelacji oznacza, że Sąd drugiej instancji nie koncentruje się jedynie na ocenie zasadności zarzutów apelacyjnych, lecz rozstrzyga merytorycznie o zasadności zgłoszonych roszczeń procesowych. W konsekwencji, Sąd Apelacyjny ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wykryte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia (tak SN w wyroku z dnia 8 października 2014 r. w sprawie III UK 14/14, LEX nr 1541060; podobnie w wyroku z dnia 13 listopada 2014 r., w sprawie V CNP 8/14, LEX nr 1622336). W realiach sporu do wydania zaskarżonego wyroku doszło z oczywistym naruszeniem art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe, bowiem weksel gwarancyjny in blanco uzupełniony został przez stronę powodową niezgodnie z deklaracją wekslową wystawcy, przy czym tego rodzaju zarzut pozwani sformułowali już w zarzutach od nakazu zapłaty. W ustaleniach i rozważaniach Sąd Okręgowy odwołał się do pisma (...) z dnia 11 grudnia 2012 r., stanowiącego wypowiedzenie umowy z dnia 1 października 2009 r. nr (...), oraz do not księgowych z dnia 13 grudnia 2012 r., całkowicie błędnie oceniając skutki prawne zawartych w tych dokumentach oświadczeń woli. Rzecz bowiem w tym, że owe oświadczenia kierowane były do podmiotu, który blisko rok wcześniej utracił byt prawny, co pociągnęło za sobą skutek w postaci wygaśnięcia zobowiązania ze stosunku podstawowego, łączącego owoda z wystawcą weksla in blanco. Wedle twierdzeń samej powodowej Spółki (vide pismo procesowe k 102), opartych dokumentem w postaci Monitora Sądowego i Gospodarczego nr (...), wystawca weksla – PPHU (...) Spółka z o.o. w R. po zakończeniu postępowania upadłościowego zgodnie z art. 368 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego, została w dniu 18 listopada 2011 r. wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego – Rejestru Przedsiębiorców. W myśl przepisu art. 270 pkt 3 k.s.h. ogłoszenie upadłości wywołuje ex lege skutek w postaci rozwiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Zgodnie z art. 289 § 1 k.s.h., rozwiązanie spółki następuje po zakończeniu postępowania upadłościowego, ale dopiero z momentem wykreślenia z rejestru, które wywołuje skutek konstytutywny. Skutkiem wykreślenia w następstwie zakońzonego postępowania upadłościowego jest utrata bytu prawnego spółki, tj. utrata osobowości prawnej, zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych, zdolności sądowej. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 lipca 2008 r. w sprawie I CSK 204/ 08 (LEX nr 484664), od tej chwili spółka nie może być podmiotem praw i obowiązków, w tym wynikających ze stosunków zobowiązaniowych. Z chwilą prawomocnego wykreślenia spółki z rejestru sądowego przestają istnieć prawa i obowiązki przysługujące spółce, wynikające ze stosunków zobowiązaniowych z udziałem tej spółki. W rozpatrywanej sprawie oznacza to, że z chwilą wykreślenia wystawcy weksla z Krajowego Rejestru Sądowego – Rejestru Przedsiębiorców wygasło zobowiązanie tego podmiotu ze stosunku podstawowego, ukształtowane umową z dnia 1 października 2009 r. nr (...). W tym stanie rzeczy, strona powodowa w dniu 11 grudnia 2012 r. nie mogła skutecznie wypowiedzieć umowy, ani też skorzystać z przyznanych w treści umowy obligacyjnych uprawnień do naliczenia i waloryzowania na ten dzień kary

umownej oraz do dokonania waloryzacji świadczenia z tytułu zwrotu zaliczki, bowiem umowa ekspirowała przed tą datą na skutek utraty bytu prawnego kontrahenta. Należy podkreślić, że samo ogłoszenie (...) Spółki z o.o. w R. nie wywoływało skutku w postaci wygaśnięcia czy rozwiązania umowy wzajemnej. W dacie ogłoszenia upadłości, zobowiązania z zawartej na okres 5 lat umowy z dnia 1 października 2009 r., która niewątpliwie miała charakter umowy wzajemnej, nie zostały jeszcze wykonane w całości, a zatem jej dalsze obowiązywanie regulował przepis art. 98 prawa upadłościowego i naprawczego. W toku postępowania nie zostało jednak wykazane, by którakolwiek ze stron tj. powodowa Spółka lub syndyk masy upadłości Spółki (...) skorzystali z zastrzeżonych w powołanej normie uprawnień. Strona powodowa nie brała udziału w postępowaniu upadłościowym i nie zgłosiła w jego toku żadnych wierzytelności. Brak jest także dowodu, by przed dniem 11 grudnia 2012 r. skorzystała z uprawnień do naliczenia kary umownej i do umownej waloryzacji świadczeń. W tym stanie rzeczy uznać wypada, że umowa z dnia 1 października 2009 r. nr (...) i wynikające z niej skutki obligacyjne ustały na skutek utraty bytu prawnego przez PPHU (...) Spółkę z o.o. Na dzień rozwiązania Spółki (...), ustalony zgodnie z dyspozycją art. 289 § 1 k.s.h., stronie powodowej przysługiwało jedynie roszczenie o zwrot części wypłaconej zaliczki, bowiem bezspornie od dnia ogłoszenia (...) jej przedsiębiorstwo nie było prowadzone, a zatem nie wykonywała ona obowiązków, wynikających z umowy z dnia 1 października 2009 r. W tym stanie rzeczy, żądanie zwrotu odpowiedniej części zaliczki, w zakresie w jakim cel tego świadczenia nie został osiągnięty, ostatecznie określone przez samego powoda na kwotę 32.533,33 zł, miało swą podstawę w przepisie art. 410 § 2 k.c. - postanowienia § 6 ust. 2 umowy nie znajdują w tej sytuacji zastosowania, bowiem nigdy nie doszło do rozwiązania umowy. Jak już wyżej zaznaczono, strona powodowa nie wzywała jednak wystawcy weksla do spełnienia tak określonego świadczenia, a zatem nie uczyniła zadość wymogom z art. 455 k.c. Wyklucza to twierdzenia powoda o opóźnieniu się wystawcy weksla ze spełnieniem świadczenia, a tym samym naliczenie odsetek ustawowych na podstawie art. 481 § 1 i 3 k.c. Co więcej, nawet gdyby powodowa Spółka dopełniła wymogów z art. 455 k.c., na przeszkodzie ewentualnemu naliczeniu odsetek ustawowych, poczynając od daty ogłoszenia upadłości, stoi jednoznaczna regulacja art. 92 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego.

W pozostałym zakresie stronie powodowej nie przysługiwały roszczenia ze stosunku podstawowego, gdyż przed wygaśnięciem zobowiązania strona powodowa nie żądała wykonania umowy, nie skorzystała z uprawnienia do naliczenia jakiegokolwiek kary umownej z tytułu jej nienależytego wykonania na podstawie § 6 ust. 1 umowy i nie dokonała waloryzacji tak określonego świadczenia. Wygaśnięcie umowy powoduje, że jej postanowienia nie mogą stanowić podstawy kreowania nowych roszczeń przeciwko nieistniejącemu podmiotowi. Niezależnie od tego, ogłoszenie upadłości PPHU (...) i brak po stronie powoda działań z art. 98 prawa upadłościowego i naprawczego rodzi istotne wątpliwości co do spełnienia przesłanek naliczenia jakiegokolwiek kary umownej na podstawie § 6 ust. 1 umowy. Kara ta zastrzeżona została wyłącznie na wypadek niewykonania przez PPHU (...) Spółkę z o.o. zobowiązania w zakresie zakupu produktów BP w ilości i asortymencie określonym w § 2 pkt 2 umowy. Z istoty swej, jako surogat odszkodowania, zastrzeżenie kary umownej oparte jest na zasadzie winy kontraktowej dłużnika, której trudno upatrywać w niewykonywaniu zobowiązania po ogłoszeniu (...) Spółki (...). Dodatkowo wysokość kary umownej została wyliczona na dzień 11 grudnia 2012 r., w sposób, który w zasadzie nie poddaje się żadnej merytorycznej kontroli.

W świetle dotychczasowych wywodów należy przyjąć, iż strona powodowa w toku postępowania wykazała jedynie, iż na dzień utraty bytu prawnego przez wystawcę weksla, przysługiwało jej przeciwko temu podmiotowi roszczenie w wysokości 32.533,33 zł.

W tym stanie rzeczy rozważenia wymaga, czy i w jaki sposób utrata bytu prawnego przez wystawcę weksla, wpływa na odpowiedzialność pozwanych jako poręczycieli wekslowych i na możliwość uzupełnienia weksla in blanco. W świetle dominujących poglądów piśmiennictwa i judykatury, zobowiązanie wekslowe z weksla in blanco wystawionego i wręzonego remitentowi w związku z zawarciem określonego stosunku prawnego powstaje z chwilą wręczenia, choć w tej dacie jest ono nieukształtowane. Uzupełnienie treści weksla nie jest warunkiem powstania, lecz warunkiem realizacji zobowiązania wekslowego. Chwila uzupełnienia weksla nie jest zatem miarodajna dla oceny zdolności wekslowej i zdolności do czynności wekslowych jego wystawcy i awalistów. Jednocześnie zobowiązanie poręczyciela wekslowego jest zawsze zobowiązaniem wekslowym, które cechuje się abstrakcyjnością i bezwarunkowością, zaś jego

był zależy nie od istnienia wierzytelności, którą poręcza, a od podpisu poręczyciela na wekslu oraz prawidłowości wypełnienia weksla in blanco (tak SN w wyroku z dnia 10 marca 1998 r. w sprawie I CKN 575/97, LEX nr 518105; w wyroku z dnia 13 lutego 2009 r. w sprawie II CSK 452/08, LEX nr 599754; w wyroku z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie II CSK 485/06, LEX nr 445211). W rezultacie nawet utrata bytu prawnego przez wystawcę weksla in blanco nie powoduje wygaśnięcia zobowiązania wekslowego poręczyciela (vide uzasadnienie wyroku SB z dnia 12 grudnia 2008 r. w sprawie II CSK 360/08, LEX nr 584726 i powołana tam argumentacja). Wywodzona z art. 32 ustawy Prawo wekslowe akcesoryjność odpowiedzialności poręczyciela wekslowego, w przypadku weksli gwarancyjnych in blanco przejawia się w tym, iż wygaśnięcie zobowiązania ze stosunku podstawowego na skutek jego zaspokojenia niewątpliwie powoduje wygaśnięcie zobowiązania wekslowego awalisty. W ocenie Sądu Apelacyjnego, skutku tego nie można jednak wiązać z wygaśnięciem zobowiązania ze stosunku podstawowego na skutek utraty bytu prawnego przez wystawcę tego rodzaju weksla. Ponieważ zobowiązanie poręczyciela wekslowego powstało z chwilą złożenia podpisu na wekslu i jego wręczenia remitentowi, a jedynie jego treść i wysokość nie jest ukształtowana, posiadacz weksla zachowuje w takiej sytuacji uprawnienie do uzupełnienia weksla in blanco zgodnie z deklaracją wekslową nawet po dacie utraty bytu prawnego przez wystawcę weksla, jednakże według stanu zabezpieczonej wierzytelności z dnia wygaśnięcia zobowiązania ze stosunku podstawowego. W realiach sporu oznacza to, iż strona powodowa była uprawniona do uzupełnienia weksla in blanco w dniu 26 lipca 2013 r. (wskazana w piśmie powoda data wypełnienia spornego weksla – k 104) jednakże jedynie do wysokości zabezpieczonej wierzytelności ze stosunku podstawowego, istniejącej w dacie utraty bytu prawnego przez PPHU (...) Spółkę z o.o. w R.. Z dotychczasowych rozważań wynika, że w tej dacie wierzytelność strony powodowej wobec wystawcy weksla zamykała się kwotą 32. 533,33 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 496 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i utrzymał w mocy nakaz zapłaty Sądu pierwszej instancji z dnia 23 września 2013 r. w sprawie sygn. I Nc 462/13 co do kwoty 32.533,33 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2012 r. (data wniesienia pozwu), zaś w pozostałym zakresie powyższy nakaz uchylił i oddalił powództwo jako bezzasadne. Modyfikacja rozstrzygnięcia co do istoty sporu powodowała konieczność modyfikacji orzeczenia o kosztach procesu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, które ostatecznie przy zastosowaniu zasady ich stosunkowego rozliczenia z art. 100 k.p.c., z uwzględnieniem, że żądanie pozwu zostało uwzględnione w około 25 % i przy założeniu, że każdy z pozwanych poniósł koszty wynagrodzenia ustanowionego przez siebie pełnomocnika, a powód koszty opłaty sądowej od pozwu oraz wynagrodzenie pełnomocnika, obciążły stronę powodową w wysokości po 1.365 zł na rzecz każdego ze skarżących.

W pozostałej części apelacja pozwanych jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 105 § 2 k.p.c. stosując zasadę ich stosunkowego rozliczenia i przyjmując, że żądanie apelacji zostało jedynie częściowo uwzględnione, zaś strony sporu poniosły koszty w postaci wynagrodzenia pełnomocników procesowych. Jednocześnie na zasadzie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. , poz. 1025) Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążenia pozwanych nieuiszczonymi opłatami sądowymi za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji oraz za postępowanie apelacyjne.